

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

GENERAL ZAGÓRSKI

znakomity ongiś oficer wywiadu
generalnego sztabu austriackiego
ZATARŁ WSZELKIE SLADY

swego tajemniczego zniknięcia

WARSZAWA, 12.8. Szósty już dzień mija od chwili tajemniczego zniknięcia gen. Zagórskiego, a zagadka ukrycia się zwinionego z więzienia generała niktyle nie wyjaśniła się, ale dzięki tendencyjnemu rozpuszczaniu fałszywych pogłosków i przekraczaniu faktów raczej bardziej jeszcze została zagmatwana.

Partyjna prasa opozycyjna jak jeden mąż zgóry postawiła sobie zbyt ryzykowną tezę, że gen. Zagórski nie uciekł, że stało się z nim coś tajemniczego bez jego woli i wbrew jego woli. Do takiego stawiania sprawy między innymi przyczyniło się odenerwowanie rodziny generała, a najbardziej fantazje partyjników rozczuchwała fakt, iż ze względu na nieukończony śledztwo żandarmerji — nie wydano dotąd oficjalnego komunikatu o tej zagadkowej sprawie.

Jeżeli jednak odrzucimy wszelkie tendencyjne oświecenia i do myśli, a zanalizujemy obiektywnie stwierdzone fakty — to wprawa tajemniczego zniknięcia gen. Zagórskiego nie będzie tak wielką i zagmatwaną zagadką. **ZDOLNY I SPRYTNY CZŁOWIEK**

General Włodzimierz Zagórski podczas swej służby w austriackim sztabie generalnym w oddziale wywiadowczym i jako oficer armji polskiej na różnych stanowiskach wykazywał zawsze bardzo wiele sprytu, ryzyka, odwagi osobistej i uporą, oraz duże zdolności organizacyjne.

ŚWIETNE OFERTY ZAGRANICZNE

Jak twierdzą przyjaciele gen. Zagórskiego, jeszcze przed wypadkami majowymi, już jako szef lotnictwa wojskowego, wielokrotnie oświadczał, że zrzuci mundur i wyjedzie zagranicę. Tam zajmie się działalnością przemysłową i handlową.

— Mam kilka świetnych ofert — mawiał w kole bliskich przyjaciół.

Przebywając w więzieniu wleńskim, polecił zlikwidować swe mieszkanie wraz z meblami na ul. Foksal. Mieszkał tam obecnie już Amerykanie.

WIDMO PRZYKREGO PROCESU

Uwagi, rzucone w rozmowie z kap. Miładowskim podczas pod-

róży z Wina do Warszawy w związku z procesem gen. Zymierskiego, są dowodem, że general jeśli nawet nie obawiał się swego procesu, to jednak perspektywę poddania się metodom toczącego się procesu na pl. Saskim — które jego zdaniem były niewłaściwe — mógł uważać za bardzo przykrą dla siebie. Już wtedy prawdopodobnie ważył możliwość ucieczki i powziął decyzję.

PRZYGOTOWANIA DO ZNIKNIĘCIA

Wskazują na to dalsze „posunięcia” gen. Zagórskiego. Przedewszystkiem czem wytłumaczyć oddanie drobnych swych rzeczy do przechowania na dworcu?

Oddanie bagażu na przechowanie wskazuje chyba niedwuznacznie, że gen. Zagórski zamierzał wkrótce wyjechać z Warszawy — a do chwili wyjazdu nie chciał być skrepowany pakunkami.

Podczas jazdy samochodem z dwoma oficerami chciał początkowo wysiąść na pl. Zamkowym. Zdradził go odruch i nieskończone zdanie... wypowiedziane do oficerów.

Namysł się jednak i wysiadł nieco dalej przy pomniku „Wdzięczność”. W tem miejscu mógł już dać warygodny powód opuszczenia samochodu: potrzebę kapieli.

ZAMIAST DO RODZINY...

Jeżeli więc nawet zamierzał odwiedzić, choć na chwilę rodzinę, to przedtem ważniejszą, widocznie dlań była wizyta u kogoś, kto mieszka w okolicy Zamku — Bednarskiej — Królewskiej.

Czy to była Resursa Obywatelska, gdzie general często bywał przed wypadkami majowymi. Czy może ulica Królewska, dokąd mógł się łatwo dostać z Krak. Przedmieścia przez Trebacką i Saski Ogród?

I tu właśnie może być początek tajemniczego aktu zniknięcia, połączonego ze zdobyciem środków na dalszą zagadkową podróż gen. Zagórskiego.

WIĘC GDZIE? KTO DOPOMÓŻE?

Gdzie udał się gen. Zagórski po opuszczeniu samochodu dotychczas niewiadomo.

W każdym razie jest stwier-

żone, że w godzinę po przyjeździe do Warszawy, bagaż generala Zagórskiego był z powrotem zabrany z przechowalni.

Nie odbierał bagażu tragarz, ale jakiś osobnik z poza służby kolejowej.

KARTA DEZERCYJNA

Pogłoska, jakoby za generaliem Zagórskim była rozesłana t. zw. karta dezercyjna — jest nieprawdziwa.

Władze wojskowe zawiadomiły jedynie policję i żandarmerję w całej Rzeczypospolitej o zniknięciu generala Zagórskiego.

Tajemnica Cadillaca Nr 24

Pogłoska o belwederskim Cadillacu Nr. 24, która nawet była wczoraj treścią dodatku nadzwyczajnego jednego z partyjnych pism prawiwochów — okazała się złośliwą tendencyją, bezmyślną robotą zbankrutowanych politykierów.

W świetle stwierdzonych przez nas faktów historia „Cadillaca Nr. 24” przedstawia się jak następuje:

Pułk. Wieniawa-Długoszowski przebywający ze swym pułkiem na ćwiczeniach letnich w okolicy Ciechanowa, otrzymał rozkaz, by w ubiegłą sobotę rano stawiał się w Warszawie do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego.

Po przyjeździe do Warszawy okazało się, że pułkownik Wieniawa-Długoszowski ma pełnić służbę przy Marszałku podczas uroczystości kaskich. Jak już wiadomo, Marszałek wyjechał około g. 4 z Belwederu do Kałisza, a tuż za nim pułkownik Wieniawa-Długoszowski w towarzysztwie majora Grocholskiego właśnie Cadillacem Nr. 24.

O godz. 9 wieczór przybył tymże Cadillacem pułk. Wieniawa do Kałisza.

W poniedziałek rano wyjechał z Kałisza pułkownik Wieniawa-Długoszowski tymże samochodem do Warszawy, skąd wrócił tymże „zaginionym” Cadillacem nr. 24 do Ciechanowa.

Bez komentarzy!

Berlińska radiostacja rozesłała dziś następującą depeszę, datowaną z Warszawy:

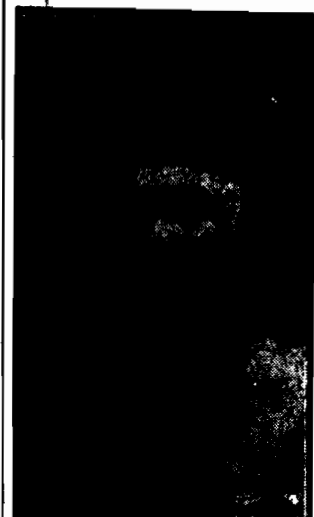
„Gazeta Warszawska Poranna” otwarcie oskarża dyktatora Polski, Piłsudskiego, iż kazał usunąć zaginionego generala Zagórskiego, który był głową opozycji przeciw Piłsudskiemu w ostatnich latach przed przewrotem”.

Już 50 tysięcy Indian walczy z rządem boliwijskim

LA PAZ, 12. 8. — Tel. wł. — Według wiadomości z Tokohambaa powstanie Indian w prowincji Chayanti i Lnares przybiera bardzo poważne i niepokojące rozmiary.

Na stopie wojennej stanęło 50 tysięcy Indian dobrze uzbrojo-

Regent patriarcha Miron Cristea



członek rządu Rumunii

Wczoraj wyjechał Marszałek Piłsudski z Sulejówka do Druskenik

WARSZAWA, 12.8.

Dziś wczesnym rankiem wyjechał z Sulejówka na urlop wypoczynkowy do Druskenik Marszałek Piłsudski.

Marszałkowi towarzyszył jedynie pułk. szt. gen. J. Gasiorowski, szef sztabu generalnego inspektoratu.

— W podziemiach... w Warszawie... roch ludz... przed...

Gwałtowne rozpadnięcie się gabinetu greckiego

Kilku ministrów wyszło z sali obrad

ATENY, 12.8. Systematycznie opozycja i obstrukcja partji rojalistycznej, doprowadziła wczoraj wieczorem do rozpadnięcia się gabinetu.

Kto wygrał na loterii?

(Tabela nieoficjalna)

WARSZAWA, 12.8.

Zł. 15.000:	22271
Zł. 5.000:	2263
Zł. 3.000:	17052 60454 90295 95805
Zł. 2.000:	92975 94844 97903
Zł. 1.000:	776 9306 17700 19187 27594
31441	37843 43249 44747 44973 50109
50896	79232 79784
Zł. 500:	200 2481 3012 15841 29001
32363	38097 50004 59011 65488 79761
81854	82344 90690 10466
Zł. 200:	6301 14252 16635 25686 31960
33399	36930 41394 45458 46948 48064
49926	50325 51583 62511 75097 77850
82314	83896 84718 89700 94597 97362
100851	
400 zł.:	503 1876 11533 12859 14179
20011	30397 30634 31055 33556 33597
35109	36041 36099 36913 37029 8402
39766	40807 43138 44511 49881 50582
52318	52780 53911 56398 60854 61098
62907	65777 68984 70709 71391 72041
73182	77912 78447 83219 84130 84518
88106	88261 88830 90651 90687 90708
92961	96227 96623 98007 98282 98404
99542	

Najwyższy sąd zatwierdził wyrok śmierci NA SACCA I VANZETTIEGO

BOSTON, 12. 8. — Tel. wł. — Przewodniczący najwyższego sądu w Massachusetts, sędzia Sanderson oświadczył w dniu dzisiejszym, że rozpatrując ponownie wniosek komitetu obrony Sacca i Vanzettiego, przedstawiający wyrok jako pomyłkę

sprawiedliwości, — doszedł do przekonania, że wniosek komitetu nie może potwierdzić i w wydaniu wyroku na podstawie posiadanych materiałów nie mogło być mowy o pomyłce sprawiedliwości. (U.P.)

Ostatnie decydujące stawki w procesie gen. Zymierskiego

WARSZAWA, 12.8. W procesie gen. Zymierskiego rozgrywa się ostatnie decydujące stawki. Dziś zeznawać będą po raz drugi świadkowie odwołani p. Sakson i dr. Zieliński. Wobec aresztowania świadka p. Dybczyńskiego, zeznania ich budzą żywe zainteresowanie.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy zeznał pułk. Pomazański, b. szef wydziału administracyjnego biura szefostwa M. S. Wojsk. Powołano go dla ustalenia dziejów rozkazu, którym odwołano odsuniecie firmy „Tank” od przetargu.

Pułk. Pomazański przypomina sobie, iż pułk. Burgiell opowiadał kolegom o wyrzuceniu go za drzwi przez gen. Malczewskiego w związku z referatem gaśnic w czerwcu 1925 r.

Na pytanie prokuratora świadek kategorycznie ustala, iż nie pamięta, by akta firmy Tank leżały cały miesiąc w jego referacie, jak to dowodzi gen. Zymierski.

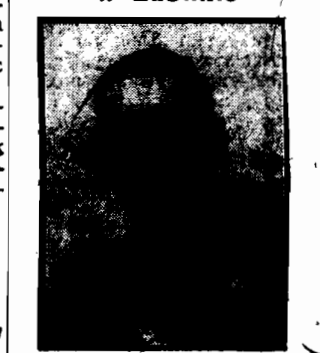
Zkolei sąd przystępuje do badania p. dr. Ziebińskiego.

Świadek na żądanie przewodniczącego opowiada o konferencji z przedstawicielem min. skarbu p. Barańskim.

Przewodniczący: Czy pan mówił p. Barańskiemu, że gen. Zymierski obiecał panu uchwalenie zamówień na gaśnice?

— Dokładnie treści wypowiedzianych słów nie przypominam sobie, ale logicznie jest to możliwe, gdyż po rozmowie z gen. Zymierskim byłem przekonany, że zamówienia dostane.

Nowy dyrektor teatru w Lublinie



Na nadchodzący sezon kierownictwo teatru miejskiego w Lublinie powierzone dr. J. Grodzickiemu, ostatnio kierownikowi teatryku „Nietoper” w Warszawie.

Moskwa bez jaj i bez nabiału

MOSKWA 12.8. — W Moskwie odczuwany jest brak jaj, których ceny rosły gwałtownie.

Również brak jest nabiału i wyrobów tytoniowych.

Zawalenie się domu w Londynie



W centrum londyńskiego City wydarzyła się straszna katastrofa. Z niewiadomego powodu nagle rozpadł się dom, w którym mieszkało się wótkie towarzysza... katastrofę.

Ks. Walii i premier Baldwin



na powitaniu „Montu Pokoju” w Kanadzie.

PAMIĘTNIKI B. POSEŁA WŁOSKIEGO jako komentarz do jaskrawych zwrotów w kaliskiej mowie Marszałka Piłsudskiego

Od roku już w gotowym rekopisie spoczywa przekład cennej pracy b. posła włoskiego w Warszawie, p. Tommasiniego, pn. „Risurrezione della Polonia” („Zmartwychwstanie Polski”).

A przytem jest to dokument historyczny pierwszorzędnej wagi, zawierający opis mnóstwa scen, zdarzeń i konferencji, których Tommasini był bądź uczestnikiem, bądź świadkiem.

Wrażenie mowy Marszałka Piłsudskiego w prasie niemieckiej

GDANSK 12.8. Prasa niemiecka podaje mowę Marszałka Piłsudskiego, wygłoszoną w Kaliszu, przyciem „Danziger Neueste Nachrichten” zaopatrjuje ją w obszerny komentarz, podkreślając jako najważniejszy ustęp mowy te zdania, w których Marszałek wskazywał na działalność obcych agentów w Polsce.

Nowa wymiana więźniów między Polską a Rosją sowiecką

WARSAWA, 12.8. Posel polski przy rządzie sowieckim p. Stanisław Patek wyjeżdża do Moskwy z Warszawy 15-go sierpnia.

Ukończenie śledztwa przeciw gen. Jaźwińskiemu

WARSAWA, 12.8. Wyniki śledztwa, prowadzonego ostatnio przez kpt. Nitowskiego, ujęte w kilkanaście tomów, przesłano prokuratorowi przy Wojsk. Sądzie Okręgowym celem opracowania aktu oskarżenia.

Szpiegowska sieć pajęcza nad całą Małopolską

Wśród aresztowanych jest wyższy oficer i szereg żołnierzy. Jeden ze szpiegów polknął ważne dokumenty. Wśród aresztowanych znajdują się pewien podpułkownik, czynnie zamieszany w akcje antypaństwowe, aresztowano również szereg żołnierzy.

Nie grozi nam głód i drożyzna

WARSAWA, 12.8. Komitet ekonomiczny Rady ministrów odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem wicepremiera Bartla. Komitet zajmował się sprawą utworzenia państwowej rezerwy zbożowej i w związku z powyższym uchwałił ustanowić cło wywozowe dla żyta w dotychczasowej wysokości na cały okres gospodarczy do końca czerwca 1928 r.

Czy szkoła jednolita czy inny system?

Projekt komisji ministerjalnej ukończony. Oddawna przygotowywany projekt ustawy o ustroju szkolnictwa jest ukończony i oddany do druku.

Wydrukowanie go w odpowiedniej ilości egzemplarzy ma na celu umożliwienie szerom fachowemu zainteresowanemu, oraz opinii publicznej zaznajomienia się z poglądami Rządu i wypowiedzenie się w tej materji.

Projekt ustawy ukazał się w druku za jakieś dwa tygodnie i do tego terminu oddała ministerstwo wszelkie rzeczowe wyjaśnienia.

ZASILEKI DLA RODZIN REZERWISTÓW

powiększą budżet państwa o 3 miliony zł. Pozycja ta obciąży wyłącznie pałaczy tytoniowych

Sekcja wojskowa Magistratu rozpoczęła przyjmowanie podań o zasiłki od rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe.

W związku z przyznaniem tych zasiłków, tegoroczny budżet państwowy powiększono o 3 miliony złotych, przeznaczając te pozycje całkowicie na zasiłki.

Produkcja sztucznego jedwabiu w Polsce

rośnie z roku na rok Wyrabiamy już 2000 ton rocznie

Produkcja sztucznego jedwabiu w Polsce wzrasta zwolna, lecz systematycznie, mimo, że przed wojną ten rodzaj produkcji był u nas zupełnie nieznanym.

Jedwab sztuczny produkujemy dopiero od roku 1923 i odrazu wykazaliśmy się w tym roku produkcją 567 ton. Rok następny dał nam już 700 ton, a r. 1925 przeszło 1.000 ton sztucznego jedwabiu.

Z innych krajów europejskich produkują: Włochy 14.000 ton, Anglia 13.000, Niemcy 11.000, Francja 6.000, Belgia 5.000 ton.

DZIS W RADJO

WARSAWA, (Ogłosz. 1111 m.) Godz. 12: Sygnał czasu; komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikat PAT. Godz. 15: Komunikaty gospodarcze i lotniczo-meteorologiczne. Godz. 16 m. 35 — 17: „Sport plezny w Polsce” — odczyt kpt. M. Piłarskiego. Godz. 17 — 17 m. 15: Nad program i komunikaty. Godz. 17 m. 15: Koncert w wyk. orkiestry p. H. Zaleskiej (śpiew). p. A. Pali-Dubieńskiego (śpiew) i p. St. Nowackiego (skomponowanie). Godz. 18 m. 35 — 18 m. 15: Komunikaty PAT. Godz. 18 m. 15 — 19 m. 15: „Obozy młodzieży” — odczyt p. T. Uhma. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: „Czytanie dzieła i higiena” — odczyt dr. W. Mikulskiego. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 15: Transmisja koncertu z Doliny Szawłarskiej w wyk. orkiestry p. A. Siedleckiego, p. A. Rakowieckiego (śpiew) i p. M. Robalowej (skompon.). Program koncertu. Część I: P. Chopin: Polonez As-dur, K. Korzak: Potpourri: „Wędrowny w nocy”, wykona orkiestra. Śpiew (sopran). J. Bach: Przebudzenie się wiośni — wykona orkiestra. K. Donizetti: Arja z op. „Favorita”. U. Orlandini: „Meok wokoło nanie”, wykona A. Rakowiecki. Część II: Liboff: Uwertura „Robespierre”, wykona orkiestra. Śpiew (sopran). M. Moszkowski: Tańce hiszpańskie 2 i 5 — wykona orkiestra. J. Massenet: Arja z op. „Werther”, wykona A. Rakowiecki. St. Moniuszko: Fantazja na temat z op. „Jura bina” (uobczył i kmar. A. Sietki). Wykonanie orkiestra. Część III: W. H. Miedelton: Fantazja „Son muryzna”. L. Le wandski: Mazur „Jakichś mała”. C. Robert: Marsz „Ousand Madelon”, wykona orkiestra. Komunikat lotniczo-meteorologiczny; sygnał czasu; komunikaty policji; komunikaty program.

Prezydent Rzplitej w Piotrkowie

Przybywa w niedzielę na „derby” Prezes piotrkowskiego Tow. wycieczki konnych p. Skarbek udał się do Spały celem zaproszenia p. Prezydenta Rzplitej na „derby” piotrkowskie, które odbędą się w niedzielę, 14-go b. m.

Europa wkracza do Radomia

Wodociąg, kanalizacja i nowe budowle przyniosą chlubę zarządowi miasta. Radom należy do rewu trzech wielkich niołowych miast polskich, które z prymitywnej mieściny zamieniło się w ośrodek oświeconej i nowoczesnej, przyniosące chlubę naszej polityce samorządowej.

W pierwszym rzędzie wymienić tu należy sieć kanalizacyjną i wodociągową, której uruchomienie nastąpi już w najbliższych tygodniach. Poza tem na ukończeniu jest budowa obrotowej rzędni, wyposażonej w najnowszą uzasadzenia techniczną. Wreszcie rozpoczęto już budowę gasowni, której Radom dotąd nie posiadał, niebawem zaś miasto przystępuje do urządzenia własnej piekarni i myjni parowego.

Złoto w dobrach wojewody poznańskiego

Sensacyjne odkrycie leśniczego. POZNAŃ 12.8. — Tel. wł. — W majątku wojewody Bnińskiego Gultwoy (powiat Srem) wykryto złoty piasek podczas wydobywania gliny z głębokości 35 cm. pod powierzchnią ziemi.

Dezerterski z armji sowieckiej do Polski

skazany na śmierć po powrocie do Rosji. Moskiewska „Krasnaja Zwiezda” donosi, że sowiecki sąd wojskowy skazał na karę śmierci b. oficera armji sowieckiej Osmana Poltarzyckiego, który w roku ubiegłym przekroczył granicę polsko - sowiecką, jako dezerterski z armji sowieckiej.

Wybuch w fabryce z powodu upałów

„Przemysł chemiczny” w Zgierz. W Zgierzu — jak telefonuje nasz korespondent — nastąpił onegdaj wybuch fabryki „Przemysł chemiczny”. Część fabryki została zdemolowana. We wszystkich domach powypadły szyby. Eksplozja nastąpiła od rozkładu chemicznego barwników z powodu upału.

Za kulisami życia emigracji rosyjskiej w Polsce

Ciekawa sprawa Filozofów — Butenko już blisko. WARSZAWA, 12.8. Niebawem sala warszawskiego sądu okręgowego wróci na siebie oczy całego świata, gdyż przesuną się przez nią obrazy i obrazki, tajemki, zakamarki i kulisy życia i działalności emigracji rosyjskiej w Polsce.

Zamach na b. króla greckiego

Dziennikarz rumuński dał do Jerzego II kilka strzałów lecz chybił. BUKARESZT 12.8. Były król grecki Jerzy II, w przejeździe z Bukaresztu do Veldes, napadnięty został w miejscowości Kikinda przez dziennikarza rumuńskiego, który dał do króla kilka strzałów z rewolweru, lecz na szczęście chybił.

Mord polityczny na Ukrainie sowieckiej

Ktoś nieznanym zemścił się na działaczu komuny. RYGA, 12.8. W Tyliczynie na Ukrainie sowieckiej nieznanemu sprawcy zamordowali wybitnego działacza komunistycznego, Koszmaraka.

POCISK WOJENNY

po 9 latach leżenia na dnie morza zabił nurka. PARYŻ, 12.8. — Tel. wł. — Wybuchł pocisk dynamitowy i zabił jednego nurka a czterech innych ciężko poranił.

Piorun wywołał olbrzymi pożar lasu

BUDAPESZT 12.8. — W południowo-wschodniej Węgrzech, w pobliżu Werszecz, wybuchł z powodu uderzenia pioruna pożar lasu.

Musisz być tańszym

p. Ullen — albo... WARSZAWA, 12.8. Wczoraj w min. skarbu odbyła się konferencja w sprawie tak zw. kredytów Ullena dla miast.

Rad dla Polski

zakupuje komitet zwalczania raka. Wszystkie narody korzystają z genialnego odkrycia polskiej uczoney tylko my nie

Tragiczna śmierć dwu górników

Katastrofa na G. Śląsku. KATOWICE 12.8. — Donosił z Królewskiej Hurty, iż w pobliżu Brzeźnia w kopalni Andaluja zerwały się dwa wózki, naladowane węglem, przynajmniej dwu górników: Gawlika i Kmiecica.

Zakazany zjazd rabinów

w Moskwie. MOSKWA, 12.8. Sekcja żydowska komitetu centralnego sowieckiej partji komunistycznej za broniła odbycia zjazdu rabinów, posiadając organizatorów zjazdu o sympatyzowanie z ruchem sjonistycznym.

11 ukraińców wyprosiła

Austria ze swych granic. Echa wypadków lipcowych. WIEN, 12.8. W związku z ostatnimi wypadkami wiedeńskimi policja dokonała czystki w lokalu towarzyszącego ukraińskich komunistów „Jedność”. I o kół opiekowanych, jedenastu członków zarządu zaarrestowano i wysiedlono z granic Austrii.

GIEŁDA

WARSAWA, 12.8. Owałtowna swyżka akcyj na wczorajszym giełdzie urzędowej, wywołana, jak zwykle, fale realizacyj zysków na prywatnym rynku. Stąd pewne osłabienie kursów w stosunku do wczorajszej ceduly.

PRYWATNE NOTOWANIA

POLUDNIOWE Metale. Rubel złoty 4.75. Dolar srebrny 8.45. Rubel srebrny 2.75. Srebrny bilon rosyjski 1.29.

Dewizy

Bertin 2.13, Belgja (za 100) 124.45, Holandia (za 100) 388.55, Londyn (za 1) 43.48, Paryż (za 100) 35.06, Praga (za 100) 26.52, Szwajcaria (za 100) 172.43, Wiedeń (za 100) 125.96, Włochy (za 100) 48.70, Czerwoniec 28.90.

Papjery lokacyjne

Dolarówka 57.75; 5 proc. poz. kom. waresyjna 62.25; 8 proc. poz. złota 99.80, 10 proc. poz. kolejowa 103.00, 6 proc. poz. dolar. 82.50; 8 proc. L. Z. ziem. dolar. 92.00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. prow. 84.25; 6 proc. obligacje m. Warsz. 1915 — 16 r. 32.50; 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 64.75; 5 proc. L. Z. m. Warsz. przedw. 66.80; 6 proc. L. Z. m. Warsz. 76.75.

Akcje

B. Połski 144.00, B. Dyktowski 131.00, B. Hendryk 7.00, B. Zjed. Ziem. Połski 3.45, B. Zw. Sp. Zar. 90.00, Brown-Borow 3.10, Chodorow 141.00, Czerwik 1.10, Czerwociele 2.25, Michałow 0.70, Warsa. Cukier 5.80, Fliry 54.80, Lesny 0.78, Wykopa 1.50, Włocław 82.00, Nibel 53.50, Ptasz. 6.50, Lipow 82.00, Młodziejow 9.75, Ostrowiec 90.00, Parowoz 0.78, Rola 19.00, Redak. Parowoz 0.78, Rola 19.00, Redak. 9.00, Starachowice 64.00, Ursyn 19.00, Zaleszane 40.00, Zyrardow 19.75, Dobrowista 3.50, Fabryczarski 190.00, Sp. rybn 3.45, Zelig 0.50.

KRÓL WŁAMYWACZY POKONAŁ KRÓLA DETEKTYWÓW

Mr. Wensley, najznakomitszy detektyw Anglii
pierwowzór Sherlocka Holmesa
okradziony!

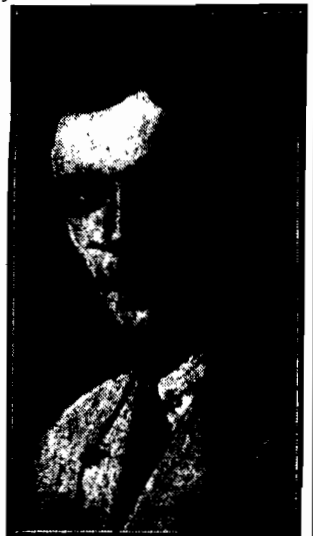
Ze zmartwienia zamierza podać się do dymisji

Najznakomitszy detektyw Anglii, Wensley'owi, który był Conan Doylowi wzorem do postaci Sherlocka Holmesa, zdarzyła się arcywesoła przyгода: został okradziony...

O spostrzegawczości Wensleya opowiadał cud. Jest on t. zw. naukowym detektywem. Kryminalistyka zawdzięcza mu wiele nowych systemów odkrywania przestępstw. Specjalnością Wensleya są włamania „dżentelmeńskie”, tak częste w ostatnich czasach w Anglii. Położył on na tem polu wielkie zasługi, a także jest autorem szeregu wynalazków zabezpieczających.

Wensley posiada pod Londynem wspaniałą willę, w której zgromadził piękne zbiory numizmatyczne i kolekcję obrazów.

Wygrał podróż naokoło świata



W zorganizowanej przez rząd sowiecki dla celów propagandy loterii „Awiachim”, główną wygraną w postaci bezpłatnej podróży dookoła świata przypadła niejakiemu Kaszarnowowi. Rozpoczął on już swą podróż, która odbywa przeważnie samotnie pasażerakiem.

zmatyryczne i kolekcją obrazów. Często chętnie się, że mieszkanie jego jest sto procentowo zabezpieczone od włamań. Zastosował w niem wszystkie najnowsze wynalazki, a także własny system alarmowy, który polegał na tem, że włamywacz przechodząc koło niewidzialnych promieni świetlnych bezwiednie wprawiał w ruch dzwonek elektryczny.

Przed miesiącem Wensley otrzymał tajemniczy list, w którym autor zapowiadał, że dokona włamania do willi detektwa. Ale Wensley przeszedł nad nim do porządku z uśmiechem lekceważenia: tak był pewny swoich urządzeń.

Ostatniej soboty wyjechał w odwiedzinach do krewnych, zostawiając willę na opiece służącego i detektwa. W nocy włamali się do mieszkania dwaj złodzieje, zrabowali zbiory numizmatyczne i kolekcję obrazów i nie zauważeni przez nikogo zbiegli, unosząc ze sobą cudowny aparat świetlny do wykrywania przestępstw!

Szuka ich obecnie cała armia detektywów, jak dotąd bezskutecznie.

Wensley tak dalece zmartwił

**SZALAPIN ODRZUCIŁ
ŁASKĘ SOWIECKĄ
Bolszewicy proponowali
mu zwrot skonfiskowanego
małtka**

PARYŻ 11.8. W mieszkaniu słynnego śpiewaka rosyjskiego Szalapina zjawił się urzędnik poselstwa sowieckiego w Paryżu, który zaproponował mu przywrócenie majątku, skonfiskowanego w swoim czasie, oraz tytuł „Śpiewaka ludowego”, nadanego mu przez rząd sowiecki, pod warunkiem, iż Szalapin wyraziłby się łącznie z emigracją rosyjską i kilka miesięcy co roku będzie występował w operach moskiewskiej i leningradzkiej.

Wszystkie te propozycje Szalapin odrzucił.

Wesele w Budapeszcie



Druha węgierskich arystokratów ze Steanem Horthym, synem regenta podrodku

Największy nieprzyjaciel ludzkości to muchy

Zjadłyby świat, gdyby nie ptaki

Największym nieprzyjacielem ludzkości są owady. Rozmnażają się z ogromną szybkością i są rozsadaniami wielu chorób trapiących człowieka.

Zarłocność owadów jest tak wielka, iż w przeciągu lata zjada mucha 87 razy tyle ile sama waży, mrówka 130 razy tyle ile wynosi jej waga, a gasienica motyla potrzebuje do normalnego rozwoju 48 razy więcej pokarmu, niż ciężar jej ciała.

Uczni współcześni zwracają uwagę, iż liczba owadów stale się powiększa na świecie. Przyczyniają się ku temu gęste zbiorowiska ludzkie i gromadne życie w ściśniętych przestrzeniach.

Ludzkość więc musi wypowiedzieć zacieklą walkę wszystkim pasożytom i owadom, gdyż z-

grają one jej bytowi na ziemi.

Z pośród wszystkich owadów najniebezpieczniejszą jest mucha, a to dzięki swej sile rozrodczej.

Wedle obliczenia, z jednej pary much powstać może w ciągu lata około 20 milionów osobników.

Najgłówniejszym sprzymierzeńcem człowieka w walce z owadami są ptaki i gdyby nie ich pomoc i zacieklność z jaką pożera ją zarodki owadów, ich jajka i gasienice wyginęłyby bardzo szybko plemię ludzkie.

W ostatnich czasach do tępienia pluskiew w domach stosują gazy trujące, albowiem inne środki okazały się już niewystarczające. Metodę tę zastosowano w Wiedniu i Londynie z dużym skutkiem.

się porażka, że zamierza podać się do dymisji.

Oryginalny kapelusz



słomkowy, boki są zakręcone w formie rogów baranich.

Czarne turnieje

W hełmach z kokosu — w pancerzach z bawełny potykają się mycerscy murzyni o smagłe wdzięki ciemnoskórych piękności

Pomiędzy Saharą a Sudanem rozlewa się na przestrzeni 27.000 kilometrów kwadratowych olbrzymie jezioro Czad, zwane przez krajowców Świętą wodą.

Brzegi jeziora dotychczas mało zbadane były celem wyprawy, która pod kierownictwem prof. Leonarda spędziła w tamtych stronach 17 miesięcy zajmając się przede wszystkim z przyrodniczą obyczajowością napół dzikich mieszkańców.

Szczególne zainteresowanie uczonych budziły szczepy murzyńskie, gnieżdżące się na licznych drobnych wyspkach porozrzucanych na jeziorze.

Niewiadomo jakim sposobem dotarli do murzynów średniowieczny zwyczaj europejski urządza nia turniejów.

Wyglądają one w sposób następujący: na arenie pięknie zdobanej zasiadają czarne damy w towarzystwie swych dostojnych mężów i córek chcących wydać się za mąż.

W szranki wchodzi kawałtowie uzbrojeni w długie dzidy i

pe miecze. Pierś ich odkryta są pancerzami z bawełny, a hełmy wyrobione z kokosowych orzechów.

Najstarszy wiekiem dygnitarz wywołuje nazwisko dziewczyny, pragnącej wydać się za mąż.

Wielbiciele jej opuszczają kopje do ziemi na znak, iż pragną się o nią potykać. O powszechnie uznane piękności ubiega się nieraz kilkunastu młodzieńców.

Który z nich pokona rywali, temu dama ofiaruje swą rękę i jeśli cze tej samej nocy zjawia się w jego chatcie. W tydzień zaś potem świąć z nim gody weselne.

Czasami jednak zdarza się, iż kandydatka do stanu małżeńskiego nie znajduje żadnego amatora i gdy wywołują jej nazwisko, nikt z kawalerów nie opuści do ziemi kopki.

Biada fakcie dziewczynie! Jest wówczas pogadzona przez wszystkich, rodzice wypędzają ją z domu i biedna ofiarą tradycji kończy swą powiewkę w głębiach jeziora.

CUDA SZTUKI

W 65 roku życia matką pierwszego dziecka

Sanatorium dr. Woronowa na Rivierze jest ten niezwykłym miejscem cudów geniuszu ludzkiego, który zmógł nawet starość i wraca ludziom krótkość młodości i radość życia.

Tysiąc sto siedemdziesiąt osób odzyskało tam młodość, a wśród tej liczby znajduje się dwadzieścia kobiet, które zapragnęły przeżyć drugi raz „życie wśród róż”. Jak dobrze działa drobna operacja gruźlicza, dowodzi niedawna uroczystość ślubin hr. S. z panią W.

Oboje byli pacjentami dr. Woronowa. Hrabia S., znany na paryskim bruku lowelas w 70 roku życia poczuł, iż się starzeje i świat

przestał go nieść. Oddał się więc pod opiekę dr. Woronowowi.

W sanatorium poznał 64-letnią damę.

Zaprzyjaźnili się i po przeprowadzeniu kuracji taką poculi ku sobie skłonność, iż postanowili przekonać świat o swej młodości.

Wstąpił więc w związku małżeński.

Ślub hr. S. wzbudził memała sensację w Paryżu i wywołał niebawem entuzjazm, gdy młoda małżonka oświadczyła gościom, iż pragnie zostać matką.

Czuje się ku temu na siłach i niebawem uszczęśliwi swego męża potomkiem.

PIĘKNA HELENA NIETYLKO PARYSA KOCHAŁA Egipska awanturka miłosna najpiękniejszej kobiety starożytnego świata

Romans pięknej Heleny, żony króla spartańskiego Menelausa, z pięknym urwodzielcem Parysem, królewiczem trojańskim, skończył się wedle legendy greckiej zburzeniem Troi i powrotem niewiernej żony do męża.

Piękna „awanturka” — co prawnie wówczas już 55-letnia, uspokoiła się i była podobno wzorową matką i żoną.

Tymczasem świeżo odczytane egipskie papirusy odsłaniają jeszcze jedną tajemnicę życia klasycznej urwodzielki.

Autor egipski pisze, iż najpiękniejszą kobietą starożytnego świata przeżyła jeszcze przygodę miłosną z egipskim kapłanem Deiforusem i nie dotrzymała wierności Parysowi.

Uciekła bowiem z Troi i powędrowała do Egiptu, aby nauczyć się tam „sztuki prawdziwej miłości”.

Nauczycielem jej był kapłan, który zawiązał na krótko do Troi i ujrzawszy urodziwą księżniczkę nakłonił ją do ucieczki.

Trzy lata trwał pobyt Heleny w ojczyźnie faraonów pod opieką kapłana Deiforusa, a następnie dwu innych sędziwych kapłanów, którzy postanowili pogłębić jej wiedzę.

czył się wedle legendy greckiej zburzeniem Troi i powrotem niewiernej żony do męża.

Piękna „awanturka” — co prawnie wówczas już 55-letnia, uspokoiła się i była podobno wzorową matką i żoną.

Tymczasem świeżo odczytane egipskie papirusy odsłaniają jeszcze jedną tajemnicę życia klasycznej urwodzielki.

Autor egipski pisze, iż najpiękniejszą kobietą starożytnego świata przeżyła jeszcze przygodę miłosną z egipskim kapłanem Deiforusem i nie dotrzymała wierności Parysowi.

Uciekła bowiem z Troi i powędrowała do Egiptu, aby nauczyć się tam „sztuki prawdziwej miłości”.

Nauczycielem jej był kapłan, który zawiązał na krótko do Troi i ujrzawszy urodziwą księżniczkę nakłonił ją do ucieczki.

Trzy lata trwał pobyt Heleny w ojczyźnie faraonów pod opieką kapłana Deiforusa, a następnie dwu innych sędziwych kapłanów, którzy postanowili pogłębić jej wiedzę.

Zrozpaczony Parys stał posłw za posłami, aby odzyskać kochankę. Na wojnę nie mógł się zdecydować, gdyż Egipt był potężnym krajem, a Deiforus cieszył się względami faraona.

Dopiero po 3 latach zwrócił kapłani piękna Helenę tęskniącemu Parysowi. Odesłali ją „ed ak jako żebrazkę, w jednej wyszarzałej szacie, pozbawioną służby i klejnotów, które zabrała ze sobą z dworu spartańskiego. Pozwoliłno jej wynieść z kraju jedną jedyną szkatułkę, w której znajdowały się przepisy na zachowanie piękności i młodości.

Dzięki receptom kapłanów egipskich piękna Helena utrzymała do późnej starości świeżość oblicza i umiała czarować mężczyzn.

Pat i Patachon



Konrad Tom i Romanki Oleszczak na wyścigach nad polskimi morzami.

Skazanie 2 Polaków przez sąd niemiecki za rzekomą zdradę tajemnic wojskowych na rzecz Polski

BERLIN 11.8. Sąd karny we Wrocławiu zasądził za rzekomą zdradę tajemnic wojskowych na rzecz Polski, montera Stanisława Brońka z Bytomia na 5 lat ciężkiego więzienia i Ernesta Zimermana z Oleśnicy na półtora roku.

Sprawy te datują się z roku 1920.

Prasa socjalistyczna wyraża zdziwienie, że Niemcy, mają jakieś tajemnice wojskowe, których zdradzenie wymaga aż tak wysokiej kary

Z puszczy afrykańskich do muzeum



Wspaniały ten okaz afrykańskiego nosorożca powiększy londyńskie muzeum zoologiczne. Padł on od kuli jednego z członków angielskiej wyprawy naukowej.

Statek angielski jest częstką „ziemi angielskiej” „Urodzone na morzu dziecko Hiszpana i Brazylijki zostało angielskiem

Władze portowe w Southampton w Anglii miały niezmiernie trudny problem do rozwiązania, gdy statek „Arlanza”, należący do towarzystwa okrętowego Royal Mail Steam Packet Company przybił tam z Buenos - Alres.

Chodziło o to, czy według istniejących praw morskich dziecko urodzone na statku angielskim na wodach terytorjalnych brazylijskich z matki Brazylijki, a ojca Hiszpana może być obywatelem angielskim?

Paul Jose de Cruz bowiem, jedyna z pasażerek „Arlanzy”, powiła synka na wodach brazylijskich i pragnęła, aby dziecko, urodzone na statku angielskim, korzystało z dobrodziejstw obywatelstwa angielskiego.

Po wielkich naradach władze w Southampton postanowiły się przychylić do jej prośby, gdyż statek angielski jest częstką ziemi angielskiej, a według prawa angielskiego każde dziecko, urodzone z obcych rodziców w Anglii, staje się Anglikiem.

Dziecko zostało ochrzczone Jose Arlanza na pamiątkę nazwy okrętu i wpisane do specjalnej księgi w urzędzie rejestracyjnym w Southampton, gdzie się zapisało wszystkie dzieci urodzone na morzu.

OGRANICZENIE EMIGRACJI do Kanady

Wobec wzrastającego niestannie bezrobocia w Kanadzie, urząd emigracyjny postanowił w dalszym ciągu stosować wobec emigrantów ograniczenia co do wyjazdu.



Konduktorzy tramwajów w Berlinie otrzymali automatyczny aparat do wydawania biletów.

Kula w skroń wymierzona słabą ręką kobiety.

Wieczna i jedna z wielu tragedja miłości, bólu i śmierci.

Dnia 10-go sierpnia r. b. w godzinach wieczornych przyjechała do Białegostoku mieszkanka miasta Łomży Marja Mrozicka, mężatka, lat 23 i stanęła w hotelu „Bristol” przy ul. Lipowej nr. 17. Właściciel hotelu zażądał do wodu osobistego, na co przybyła poddała się za Mrozicką i oświadczyła, że mąż jej jest na posadzie w Białymstoku i dnia następnego dopstarczy owoody.

Wczoraj dnia 12 bm. o godz. 13 m. 30, stojący na ulicy Lipowej w pobliżu hotelu posterunkowy usłyszał wystrzał.

W jednej chwili znalazł się w hotelu

Strzał padł w jednym z pokoi do którego drzwi były zamknięte.

Po wyważeniu drzwi okazało się, że Mrozicka popelniła samobójstwo wystrzałem z rewolweru w prawą skroń powyżej ucha.

Wstępne dochodzenie ustaliło, że tegoż dnia o godzinie 8 rano miał ją odwiedzić kochanek, który zamieszkuje w Białymstoku.

Nie stawił się na czas umówiony Nieszczęsna zrozumiała to jako, zerwanie ostateczne i targnęła się na własne życie.

W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala św. Rocha.

Jeśli nawet wyżyje, grozi samobójczyni całkowita utrata wzroku.

W pokoju samobójczyni znaleziono 2 listy: 1) do władz i 2) do kochanka.

W tym ostatnim liście Mrozicka

obszernie motywuje przyczyny tak tragicznego kroku.

Dalsze dochodzenie prowadził III Podkomisarjat pod osobistym kierownictwem p. Okońskiego.

Sprawa pałaca i pozyteczna

Na 20 b. m. został wyznaczony w Wilnie Zjazd przedstawicieli województw: białostockiego, nowogródzkiego i wileńskiego w sprawie budowy szpitala psychiatrycznego pod Wilnem.

Na tym Zjeździe zostanie wy-

Energiczna niewiasta stawia opór władzy.

Energiczna p. Leja Ratowiecka mieszkanka Białegostoku stawiała dn. 9 b.m. przed Sądem Okręgowym jako osk. z art. 142 k. k. Dn. 8.X.26 r. do mieszkania Szmula Szwarca przy ul. Sosnowej przybył sekwestратор magistracki Włodzimierz Samusonek celem ściągnięcia zaległego podatku i wobec nieuiszczenia podatku przystąpił do zajęcia rzeczy. W mieszkaniu znajdowała się tytko

osk. Ratowicka, która jest siostrą dłużnika magistrackiego Szwarca i która oświadczyła, że nie pozwoli w nieobecności właściciela mieszkania dokonywania sekwestru jego rzeczy, a gdy sekwestратор nie zaniechał pomimo tego swych czynności, p. Ratowiecka wy... prosiła go za drzwi tak iż ten zapomniał zabrać swej teczki w której znajdowały się odnośne dokumenty.

Dopiero zawezwany posterunkowy policji Słoniewski dopomógł sekwestраторowi do wykonania owej czynności.

Sąd skazał Leję Ratowiecką na 50 zł. grzywny.

Ostatnie dni walk w oyrku

Orłow zdyskwalifikowany w walce z Maską.

Wczorajsze walki ze względu na spotkanie rewanżowe Orłowa z Maską, odbyły się nastrojem gorączkowym i zniecierpliwionym wśród publiczności.

Piękną walkę stoczyli Witmajer i Petersen, którą mimo obopólnych wysiłków po 20 minutach nie rozegrali.

„Clou” wieczoru było rewanżowe spotkanie Orłowa z Maską. Ju po paru minutach „dzikiego” Orłowa poczał unosić „zwykły” temperament, objawiający się w formach niesłychanie brutalnych. Walkę on swego przeciwnika pięściami, bijąc go nawet przy samym stoliku sędziowskim. Otrzymał on ostrzeżenie. Po ostrzeżeniu walka toczyła się zaczęła normalnie, niedługo jednak, gdyż Orłow powrócił wkrótce do swych dawnych metod. Jako punkt wyjścia dla swej walki obrał Orłow styl podwójny nelson w który jednak Maska nie dał się ująć. W międzyczasie otrzymał Orłow drugie ostrzeżenie. W 28 min. chwyt Orłowa już tak jaskrawo odbiegał od dozwolonych, iż sędziowie byli zmuszeni brutalnego Orłowa zdyskwalifikować i przyznać zwycięstwo Masece Nadto ukarano Orłowa 100 złotową karą pieniężną. Orzezczenie te publiczność przyjęła oklaskami.

Michelson pokonał w 11 min. Petrowicza.

Dzisiaj kulminacyjny wieczór turnieju: Maska walczy z Janem Berentem, a w razie gdyby się Berent nie zgłosił, wówczas Maska walczyć będzie do rezultatu z Petersenem, Szczerbiński z Gledrociem, Orłow z Witmajerem i decydująca Akstonow—Michelson.

Nie wolno wzywać diabła nadaremno.

Mieszkanka wsi Rybniki gm. Obrubniki pow. Białostockiego Józefa Kolesińska dn. 20 czerwca r. ub. zbierała jagody w lesie państwowym leśnictwa Rybniki, nie mając zezwolenia i w miejscu zakazanym (na kulturach).

Zauważywszy to leśniczy Henryk Barbulant zbliżył się do Kolesińskiej i zażądał wydania jagód i opuszczenia lasu. Kolesińska jagody wysypała na ziemię a do leśniczego zwróciła się ze słowami: „w zeszłym roku był tu taki diabeł i diablił go wzięli i ciebie też to spotka”.

Leśniczy Barbulant urażony tem zakrzywił Kolesińską do Sądu.

Dn. 9 b.m. Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy skazał Józefę Kolesińską z art. 532 K. K. na 1 miesiąc aresztu, z zawieszaniem wykonania tej kary na 2 lata.

Odjazd japońskiego delegata.

Przybyły w celu zapoznania się z przemysłem włókienniczym Białostockim, japoński charge d'affaires po zwiedzeniu kilku większych fabryk w Białymstoku w towarzystwie inż. Belcewicza,

delegata Wydziału Przemysłowego i odbyciu konferencji złożył 12 b. m. pożegnalną wizytę p. Wojewodzie Rembowskiemu, poczem wrócił do Warszawy.

Most podpalono.

W nocy na 9 b.m. na szosie w odległości 8 km. od miasta Brańska pow. bielskiego pomiędzy wsią Kadłubówką i Kalnicą wybuchł pożar mostu drewnianego na rzece Bronka, skutkiem czego most zo-

stał uszkodzony.

Pożar ugasił sofer, przejeżdżający samochodem na linii Brańsk-Bielsk.

Przyczyna pożaru nieustalona.

Dziennik sportowy.

6.VIII. W.K.S. — B.O.S.O. — 6:1

Po klęsce poniesionej ze Spartą W.K.S. 42 p.p. nie straciło ducha i z drużyną B.O.S.O. odbija sobie utracone 2 punkty. W.K.S. błysnął znowu swym talentem. Nierówna ta drużyna ma nieraz świetne przebieżki. W doskonałej formie znajduje się znowu obrońca w której prym dźwierz Nowicki W.K.S. prawie od początku bombarduje skutecznie świątynię B.O.S.O. uzyskując w końcu wynik 6:1. Sędziował b. dobrze p. Ludertowicz.

rundzie mistrzostw, mając 8 punktów t. j. wszystkie zawody wygrane przy stosunku bramek 21:2.

Samochód

4-ro osobowy marki „Dodge” torpeda po generalnym remoncie i odnowieniu do sprzedania Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

Warszawa, ul. Leszczyńska 6.

Dr. A. Kagan

Sienkiewicza 29, telefon 5-62 POWRÓCIŁ i wznowił przyjęcia chorych.

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne-skórne Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Obwieszczenie przetargu.

Dyrekcja KP. w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 2-go września 1927 roku na dostawę kamienia polnego lub łamanego w ilości 20,000 mtr³.

Oferty z dołączonym dowodem o wpłaceniu wadium w wysokości 2,000 zł. należy kierować do godz. 12-ej dnia 2 września 1927 roku do Prezydium Dyrekcji w Wilnie z napisem: „Oferta na dostawę kamienia na przetarg w dniu 2 września 1927 roku”.

Blizszych informacji udziela Wydział Zasobów Dyr. K. P. w Wilnie ul. Słowackiego nr. 2 codziennie od g. 11 do 13.

1200 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

Jeszcze jeden protest w sprawie Sacco i Vanzetti.

W dniu 11-go bm. w lokalu Zyd. Spółdz. Rob przy ul. św. Rocha nr. 3 w Białymstoku odbył się wiec protestacyjny przeciw wyro-

kowi kary śmierci, wydanemu przez sąd amerykański na 2 anarchistów Sacco i Vanzetti. Obecnych było 350 osób.

Rocznica B. O. S. O.

Prace przygotowawcze do uroczystości XXIX-letniego jubileuszu BOSO. zostały zakończone. Uroczystość odbędzie się jutro, w niedzielę. Oczekiwany jest przyjazd 25-30 delegatów z różnych miast

W parku „Rozkosz” w teatrze letnim odbędzie się Bal Maskowy oraz kabaret na letniej scenie. Ze względu na sympatyczny cel obchodu rocznicy BOSO. niewątpliwie zabawa będzie cieszyła się dużym sukcesem.

Jak należy ściągać podatki komunalne od kolejarzy?

Min. Komunikacji zawiadomiło Min. Spraw Wewn., że zarządy związków komunalnych zwracają się często do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej z wnioskami o wyegzekwowanie z plac pracowniców kolejowych należności podatkowych w drodze potrącenia z list płacy.

W związku z tem Min. Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że zwłaki komunalne w poszukiwaniu należności podatkowych winny kierować kroki przede wszystkim do ruchomych obiektów majątkowych, a dopiero po bezskutecznym wyczerpaniu tej akcji występować o egzekucję na placę.

Okólnik o restauracjach

Władze centralne nadewały okólnik, zalecający zwrócenie uwagi na to, aby przy wydawaniu koncesji na restauracje odmawiać udzielenia w wypadkach, kiedy

restauracje te mają się znajdować w pobliżu rzeźni, garbarni lub cmentarzy. Chodzi tu o stronę sanitarną tych zakładów gastronomicznych.

Piekarze mają stracha nielada

Komitet Wykonawczy Zjazdów Mistrzów Piekarzy Rzpłitej w Warszawie zwrócił się do Min. Spr. Wewn. z prośbą o wydanie zarządzenia, by w komisjach sanitarnych przy rewizjach piekarni mógł być obecny przedstawiciel cechu mistrz piekarzy.

W związku z tem województwo białostockie otrzymało zarządzenie od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ażeby życzenie Mistrzów Piekarzy było uwzględnione, o ile cech ten poczynił odpowiednie sterania w miejscowych władz.

Plandeki

sprzedaje najtaniej w Warszawie

A. Malanewski

Warszawa, Nowy Świat 53.

Telefon 153-09.

GLUCHOTA ULECZALNA!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zdemontrowany specjalistami. Sami się w domu wyleczycie z przytępienia słuchu, szumu i kłębienia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczająca broszura wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” Liazki koło Krakowa 1203

Wielkie Zawody Sportowe Lekko-atletyczne i Dywizji Kaw.

odbędą się na miejskim boisku sportowym (w Zwierzynku) dnia 14 bm. w niedzielę.

Program zawodów:

1. Bieg na 100 mtr.
2. " " 800 "
3. " " 3000 "
4. " " rowstawa 4x100
5. Skok w dal.
6. Skok wzwyż
7. Rzut granatem oburącz
8. " " dyskiem
9. " " oszczepem
10. Skok o tyczce.

W zawodach, które odbędą się bez względu na pogodę weźmie udział przeszło 100 zawodników. Szczęś orkiestr wojskowych przygrywać będzie podczas zawodów, które rozpoczną się o godz. 3-ej popołudniu.

Dochód przeznaczony na cele sportowe i kulturalno-oświatowe i Dywizji Kawalerji. Szczegóły w programach, które będą do nabycia przy wejściu.

„APOLLO” Dziś w sobotę i jutro w niedzielę od g. 12 do g. 3-ej TYLKO DLA DOROSŁYCH po cenach zniżonych od 75 gr.

Demonstrowany będzie najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody z cyklu T. Zw. Filmów drażliwych pt.

„Jak powstaje człowiek” (Od zapłodnienia do porodu)

Wejście na widownię: Oddzielne miejsca dla pań i panów.

Celem uniknięcia natłoku uprasza się o wczesne nabywanie biletów. Film demonstrowany będzie bez ilustracji muzycznej. Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne.

APOLLO Dziś Początek 6:30, 8 i 10:15

Tajemnica Buduaru Hrabiny L.

Potężny dramat salonowo-kryminalny w 10 akt.

W rolach głównych bohater filmu „Indyjski Grobowiec”

Olaf Fönss i genialna aktorka rosyjska **Elżbieta Pinajeff**

NA SCENIE Gościnne występy Teatru Artyst. **„WESOLY PAJAC”**

Zespół składa się z artystów Teatru Warszawsk. **„NOWOŚCI” i „Gmi pro Quo”**

Program Nr. 3.

Ach, te nóżki

- 1) Prolog — L. REGRO
- 2) Zdrada — N. BOLSKA
- 3) Dziura i Guzik złoty środek — W. ZDANOWICZ
- 4) Fantazja hiszpańska — I. Soboltówna — E. Wojnar
- 5) Ach, te nóżki — N. Bolaska, skecz w 1 odsłonie — W. Zdanowicz.

Na żądanie publiczności:

Sprze dem lano: Linotyp „Ideal”. Prasy do złożenia Krauzego ciężkiej i lżejszej konstrukcji, Gilotyne do drzewiowej Krauzego 66 cm, Um-drukierke Listinga 60 x 81 cm. kilka litograficznych maszyn różnych form, maszynki Bieh-mera do szycia kłęb-jetów i bloków grubości 5, 8 i 15 mm. kłęb-jetów i osmiołkow-kowo doszyciastki szuffe i wierszownice Baluk, Warszawa, Nowy-Swiat 33-21, Tel. 186 72

Zubiono książkę wojskową Bolesława Dunajskiego 1902. zam. ul. Orzeszkowej 9, wydane przez P.K.U. Białystok, tel. 186 72

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość spłaty redak. w tekście na 4 stroki — 50 groszy, zwyczajna połowa spłaty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na sesadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostronny.